GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 53.

W Niedzielę Dnia 5. Lipca 1807.

Z Wiednia d. 27. Czerwca.

J. C. K. Apostolska Mość raczył Jenerała majora i Kawalera woyskowego orderu Maryi Teressy, Daniela Mecsery, wynieść nayłaskawiey, przez wzgląd na iego wieloletnie woyskowe zasługi dla Nayiaśnieyszego domu Cesarskiego, a mianowicie na okazaną odwagę w Tureckiey, iako też Francuzkiey woynie, tudzież gorliwą iego służbę, do godności barona Węgierskiego z całem iego potomstwem i wydać mu kazać w tey mierze dyploma bez opłaty taxy.

Na d. 18 Czerwca przystąpiono w przytomności C. K. Nadworney kommissyi gubernium niższey Austryi i pod prezydencyą Sufragana Wiedeńskiego (w nieprzytomności Xcia Arcybiskupa) do obrania opata odwiecznego opactwa na Schotten. Wybor ten padł większością głosow na Doktora filozofii, Plebana S. Ulryka i C. K. Prefekta ustanowionego przy tem opactwie gimnazyum, Jędrzeia Wenzel, i tem więcey spodobał się wszystkim, których wychowanie młodzieży obchodzi, ile że opat podług nowego C. K. rozporządzenia zawiadywać powinien szkołami gimnazyalnemi.

Na korzyść tuteyszego kupieckiego ubogich ustanowienia dana była d. 12 Czerwca r. b. reprezentacya na C. K. teatrze na Leopoldstadtcie, z którey weszło do kassy tego ustanowienia 2827 ryn. 40 kr. Dzierżawca i Dyrektor wspomnionego teatru, Karol Fryderyk Hensler, poświęcił wspaniale na to przeznaczenie nietylko nową i bardzo kosztowną sztukę, ale nawet wszystkie koszta reprezentacyi sam zastąpił, co mu tym większy czyni zaszczyt, ile że w żadnym nie zostaie stosunku z tem ustanowieniem. Jakoż umiała publiczność ocenić tę iego ofiarę. Szanowny autor sztuki, Kupiec Huber, nietylko ią bezpłatnie na ten koniec do teatru oddał, ale także znacznie przyłożył się do składki. J. C. K. Mość, Arcy Xżna Jmć Elżbieta i Xżę Jmć Sasko-Cieszyński przyłożyli się niemniey hoynie do tey składki, rownie iak szlachta, kupcy i t. d.

Dworska gazeta tuteysza umieściła pod artykułem *wiadomości woienne* co następuie:

Dworska gazeta Petersburska pod d. 14 (26) Maia i 17 (29) Maia ogłosiła następuiące doniesienia:

"*Z główney kwatery Bartensteinu d. 15 Maia.* — D. 12 t. m. raczył J. J. Mość przedsięwziąść z Królem Pruskim podroż po Heils-

berga, dla obeyrzenia ſtanowiska rozłożonego w tych okolicach woyska. Nazaiutrz uważał nieprzyiacielskie poſterunki przed Lahna i Peterswalde, a wczoray powrocił w dobrym zdrowiu z Królem Pruskim do Bartenſteinu. „

" *Z Królewca d.* 13 *Maia.* — Dziś mieliśmy szczęście oglądać tu J. K. Mość Pana naszego. Przypatrywał ſię wielu przybyłem nowym Roſſyyskim woyskom, i przekonał ſię osobiście o dobrym ſtanie Roſſyyskich i Pruskich lazaretow. Jutro uda ſię J. K. Mość na powrot do głowney kwatery Roſſyyskiey. Wczoray przybył także do naszego miaſta Jenerał porucznik Blücher z swoim orszakiem. Przytomność tego szanowanego powszechnie wojownika wszyſtkich ucieszyła. Król Jmć zaszczycił go w czaſie iego bytności w Bartenſteinie orderem czarnego orła. „

" *Z Królewca d.* 17 *Maia.* — Król Jmć raczył odwołać dane w przeszłym roku pozwolenie oddalenia ſię od intereſſow Miniſtrowi ſtanu i gabinetu Baronowi Hardenbergowi, poczem obiął znowu urząd miniſtra spraw zagranicznych. J. K. Mość raczył także polecić temu Miniſtrowi dla większey iedności w działaniach opatrywanie woyska w żywność i wszyſtkie sprawy tyczące ſię woyska, wyiąwszy iedne działania, tudzież zawiadywanie bankiem i handlową żeglugą. Miniſtrowi Zaſtrow dał J. K. Mość inne zlecenia. „

" *Z Drewenz d.* 8 *Maia.* — Odmiana i przechody z iednego na drugie woysk mieysca, dały powod do wierzenia, że nieprzyiacielowi nowe w poſiłku przybyły woyska; lecz w całym obwodzie od Guttſtadtu aż do Oſterode, Eylau, Liebmühl, Holland i Liebſtadt, nie słychać o przybyciu nowych woysk, oprocz 400 Włochow do Guttſtadtu i iednego regimentu od korpusu Marszałka Mortier do Elditten przybyłego. Mowią także o 3000 popisowych, którzy w drodze bydź maią, ale ieszcze nie przybyli. Druga dywizya od korpusu Soulta, pod rozkazami Jenerała St. Hilaire, ma ſtać przed Grudziążem. „

" *Z Braunsberga d.* 10 *Maia.* — Na d. 7 t. m. odebrały rano wszyſtkie nieprzyiacielskie woyska rozkaz, aby w gotowości były do pomknięcia ſię d. 9 Maia naprzod; tym czasem w południe ieszcze odwołano ten rozkaz, i wszyſtko zoſtało w spokoyności, i zapewne daley będzie. „

" *Z Wehlau d.* 16 *Maia.* — Od niejakiego czasu większa ieſt do nas dezercya od Francuzkiego woyska, niżeli dotąd była; pomiędzy zbiegłemi naywięcey znayduie ſię popisowych, którzy niedawno z Francyi i Niemiec do woyska przybyli. „

Dalszy ciąg zdarzeń przy korpusie Jenerała porucznika Leſtocq.

" Nieprzyiaciel nie czynił od 7 do 9 Maia wzdłuż Paſſargi i linii swych placowek, zacząwszy od Paſſargi aż do rzeki Alle, żadnych ważnych poruszeń. Czwarty regiment huzarow z dywizyi Jenerała Dupont, zoſtał d. 7 Maia przez regiment zielonych huzarow w okolicach Zagern i Fehlau zluzowany i udał ſię do Braunsberga. Oprocz tego regimentu składała ſię załoga tego miaſta z 1 lekkiey i 2 liniiowey piechoty regimentow, maiąca 10 dział, z których 7 ſtało w szańcach przed miaſtem, a 3 z drugiey ſtrony miaſta na drodze do Preusisch - Holland. Ogółem liczyła ta załoga 3 do 4000 ludzi. Zacząwszy od Braunsberga aż do Lomitten ſtały poſterunki w dotychczasowey ſile, pomimo uſtawicznych przechodow i zachodow, któremi nieprzyiaciel chciał nas odurzyć. W korpusie Jenerała Leſtocq nie zaszła także żadna odmiana, ponieważ wszyſtkie ſtraże tak były rozſtawione,

iż żadne z przodu nieprzyiacielskie poruszenie nie mogło uyśdź ich ſbaczności. Na lewym skrzydle tego korpusu wszedł d. 7 Maia Rossyyski pieszy regiment z 6 działami do Wormditt. — Z Pilawy nadeszła wiadomość, iż nowa przeprawa, którą sobie nieprzyiaciel od Elbląga chciał ułatwic, d. 6 Maia przez zatopienie, pomimo odporu, iednego ſtatku szczęśliwie zamkniętą zoſtała. — Nieprzyiaciel zachowuie ſię ciągle spokoynie nad Paſſargą, wyiąwszy, iż czasem do naszych podiazdow ſtrzela. Nie otrzymał ani znacznych poſiłkow, ani ſię iego ſiły nie zmnieyszyły; gdyż pomimo rozpuszczoney pomiędzy iego woyskami pogłoski o przybyciu znacznych poſiłkow, dla okazania im w iak dobrym znayduią ſię położeniu, nie nadeszły mu procz kilku set Włochow i cokolwiek piechoty od korpusu Mortiera z Pomeranii, żadne inne poſiłki. Przy Lomitten pracował nieprzyiaciel ciągle nad swoiemi fortyfikacyami. W łańcuchu iego ſtraży nie zaszła żadna odmiana, wyiąwszy, iż poſterunek swoy przy Fahlbude nad kanałem Braunsbergskim oſtatniey nocy wzmocnił. Wszędzie ma ſię obronnie. Zegluga nasza na Frischhaffie nie doznaie dotąd od nieprzyiaciela żadney przeszkody. Czynił w prawdzie niektóre usiłowania do przesłania woysk i żywności na Nehrung, ale zbroyne nasze ſtatki nie dopuściły. —— Flotylla nasza składała ſię na d. 13 Maia z 16 zbroynych ſtatkow, z których iedna część ſtała wzdłuż wysepu piaskowego przy Hafie i pod Nehrung, a druga w Hafie krążyła. Nieprzyiaciel pracuie, iak mowią, nad uzbroieniem i wysłaniem także z swey ſtrony ſtatkow w Elblągu i Frauenburgu; lecz po przedſięwzięciu z naszey ſtrony środkow, zdaie ſię, że mu ſię ten zamiar nie uda.,,

Francuzkie pisma podaią naſtępuiący rozkład ſił Francuzkich:

"W Neapolitańskim kraiu ſtoi pod rozkazami Jenerałow St. Cyr i Regnier 30,000 ludzi; w Dalmacyi pod dowodztwem Jenerała Marmonta 20,000 ludzi; w Heskim, Fuldayskim i Bayreitskim kraiu 10,000 ludzi; w Pruskich kraiach 80,000 ludzi, które składaią obserwacyyny korpus pod rozkazami Marszałka Brune, a do których należą woyska, ſtoiące w Meklenburskim kraiu, w Hanowerze i anseatyckich mieſtach. Armiia ta iednak nie ieſt iescze ze wszyſtkim uzupełniona. Kolberg oblega 8000 ludzi pod Jenerałem Grandjean; 20 do 25,000 ludzi ſtoi w Slązku pod rozkazami Xcia Hieronima; armiia Maſſeny liczy 45 do 50,000 ludzi; 220,000 ſtoi na linii zacząwszy od Elbląga aż do Ortelsburga i Torunia; Gdańsk oblegało 60 do 70,000 ludzi. Cała więc ſiła Francyi wynosi przeszło 500,000 ludzi czynnego woyska. Rachuią, iż od 3 mieſięcy przeszło przez kray Meklenburski do wielkiey armii z wewnątrz Francyi lub Włoch 20,000 ludzi. Hollenderski korpus woyska, wynoszący 20,000 ludzi, odebrał rozkaz powrocenia do kraiu. Niektórzy przypisuią ten wſteczny marsz nadzieiom pokoiu, inni biorą go za środek przezorności przeciw mogącemu naſtapic wylądowaniu Anglikow do Hollandyi.,,

Z Petersburga d. 27. Maia.

Na rachunek Króla posełaią ſtąd do Pruskich portow 100,000 czetwertow mąki.

Utworzony zoſtanie regiment ułanow z 10 szwadronow, który nazywać ſię będzie regimentem Wołyńskiey jazdy. Hrabia Orurk, pułkownik Pawłogradskiego huzarow regimentu, ieſt mianowany naczelnik tego tworzyć ſię maiącego regimentu.

Pruski porucznik Wolframsdorf umieszczony ieſt iako podporucznik w Roſſyyskim

)2(

regimencie Rygskiey dragonii.

Wydział admiralacyi Imperatorskiey, pragnąc mieć dokładnieyszą teoryą odporu płynnych ciał, niżeli znana dotąd, wydał zatem d. 1 Lipca 1804 zapytanie do rozwiązania, wyznaczaiąc 1000 czer. zł. Hollenderskich nadgrody, iakby można wydoskonalić teoryą dwoch uczonych Mężow Don Juana i Remé lub nową lepszą wynaleść i do budowy okrętow przystosować? Na mocy tego wezwania nadeszły w roku przeszłym 1806 trzy rozprawy z następuiącemi dewizami: 1wszą *Sit modus lasso Maris & viarum, militiaeque*; 2ga *Praestat naturae voce doceri, quam ingenio suo sapere*, a 3cia z Rossyyską dywizą w treści: Anglia i Francya z sobą zgodne. Po roztrząsaniu tych rozpraw znalazł wydział morski 1wszą i ostatnią zupełnie nie odpowiadaiące zamierzonemu celowi; drugiey zaś z dewizą: *Praestat naturae voce doceri, quam ingenio suo sapere*, lubo nie rozwięzywała zupełnie zapytania, ponieważ sposoby w niey umieszczone nie były przystosowane do budownictwa morskiego, ale że w wielu punktach przechodziła teoryą PP. Remé i Don Juana, przyznał iednak choć nie odpowiadała zupełnie zamierzonemu celowi, i nie zasługiwała na całą nadgrodę, 100 czer. zł. Nie przestaiąc wydział na swoim zdaniu, przesłał wszystkie trzy rozprawy do roztrząśnienia akademii umieiętności, która zupełnie potwierdziła zdanie wydziału morskiego. Na posiedzeniu d. 15 Lutego spalił wydział dwie zapieczętowane kartki z imionami autorow nieprzyiętych dwoch rozpraw, a trzecią z dewizą: *Praestat naturae*, &c. otworzył i znalazł, że był iey autorem Professor fizyki w Upsalu Kawaler gwiazdzistego orderu, P. Zachariasz Nordmarck.

Z Londynu d. 12. Czerwca (Przez Daniią.)

Niemiecka legiia, ktora iest do wyprawy na stały ląd przeznaczona, prawie cała wsiadła iuż na okręty. Jenerałowie i kommissarze wyiechali iuż nad brzegi z Londynu. Wiele regimentow Angielskich znayduie się iuż częścią na liniiowych i innych woiennych okrętach w Jarmucie, częścią wsiadaią. Wyprawa ta ma ieszcze bydź dwiema brygadami piechoty powiększona. Konna artylerya Niemieckiey legii znayduie się do Kantebury w drodze, gdzie d. 17 stanie. Przednia straż wyprawy znayduie się iuż na okrętach i oczekuie tylko ostatniego rozkazu do odpłynienia, który dziś lub iutro nadeydzie.

Liniiowe okręty Spencer i Tezeusz przypłynęły z przylądka Dobrey nadziei do Portsmutu. Opuściły miasto Kap d. 5 Kwietnia. Liniiowy okręt Bleinheim, na którym znayduie się Adm. Trowbridge, ieszcze tam nie był nadpłynął, i nie miano nawet wiadomości, gdzie się obraca. Wyprawa Jen. Craufarda, która inne odebrała przeznaczenie, i Adm. Murray ieszcze tam d. 5 Kwietnia bawiła.

Kanclerz skarbowy, P. Percival, wydał następuiący list okólny pod d. 6 Czerwca do swych przyiacioł zasiadaiących w parlamencie:

"Mci Panie! Gdy parlament zgromadzi się niezawodnie d. 22 Czerwca do załatwienia niektórych interessow, i gdy naywiększey wagi interessa roztrząsane będą, spodziewam się przeto, iż nie poczytasz mi za złe, gdy WPanu wyrażę moie życzenie, że pragnę iak naywięcey widzieć zgromadzonych przyiacioł przy otworzeniu posiedzeń parlamentu. Mam honor zostawać i t. d.

Sp. Percival."

P. Sidney Smith, który przybył do Anglii na okręcie Pompeusz, przywiozł nieprzyiemne wiadomości o losie woysk naszych w Alexandryi, które są następuiącey osnowy:

"Zaraz po poddaniu się Alexandryi, wysłał Jenerał Fraser około 1500 weyska pod dowodztwem Jenerała majora Wauchope, dla opanowania Rosetty i zapewnienia sobie tym sposobem dowozu żywności. Wzgòrki Rosetty zostały bez oporu zaięte; ale gdy nasze woyska weszły do miasta, zastały domy i dachy Turkami i Albańczykami osadzone, którzy dawali ognia do naszych ludzi i przymusili ich do cofnienia się ze stratą 170 zabitych i 250 ranionych. Jenerał Wauchope został w tey rozprawie zabity, a Jenerał brygady Meads raniony. Jenerał Fraser nakazał drugi attak w 2500 ludzi pod dowodztwem Jenerała Stuarta. Lecz tym czasem nadszedł znaczny korpus Albańczykow z Kairu do Rosetty. W pobliskości Rosetty zaszła żywa potyczka, która zakończyła się z korzyścią nieprzyiaciela. Reszta pozostałego Angielskiego woyska zaledwo cofnąc się potrafiła do Alexandryi. W drugiey tey potyczce na d. 19 Kwietnia zginąc z naszey strony miało 1000 ludzi; z tem wszystkim nie ogłoszono ieszcze urzędownie naszey straty. W pierwszey potyczce utracił naywięcey w zabitych i ranionych 31 regiment piechoty i strzelcow.,,

Podług nadeszłych Lizbońską pocztą doniesień, przywrocona zupełnie została spokoyność w Malcie: ukarano śmiercią 50 buntownikow od regimentu Froberga. Przy odeyściu poczty rozchodziła się w Lizbonie pogłoska, iż nie udał się woyskom naszem attak przeciw Buenos-Ayres.

Nowoiorska gazeta pod d. 9 Maia donosi, iż Kapitan Kolby widział na d. 14 Marca pod 31 szerokości, i 21 stopniom i 41 minut długości Francuzką eskadrę z 8 złożoną żaglow; tym czasem mniemaią, że to była Angielska eskadra pod dowodztwem Admirała Hooda.

Pułkownik Burr znaydował się na d. 18 Maia w Wasingtonie wolny.

Wczoray przybyło tu dwoch gońcow z stałego lądu.

Gazeta Kingstonska na Jamaice pod d. 24 Kwietnia wyraża, iż tam przytrzymano wszystkie Angielskie i neutralne okręty, co trwac miało aż do 23 Maia. O przyczynie tego przytrzymania, nic iednak nie wspomina.

Między Jenerałem Beresfordem i Admirałem Popham wszczęła się kłótnia o zdobyczowe pieniądze za wzięcie przylądka Dobrey nadziei i Buenos-Ayres. Jenerał Beresford nie chce zezwolić na rowny podział z Pophamem dla tego, że nie iest banderowym officerem. Rzecz tę rostrzygnie tayna rada.

Wydatki P. Wilberforce, ażeby znowu był obranym do parlamentu, wynoszą przeszło 100,000 f. szt. na które złożyli tylko przyiaciele 40,000. Ogółem kosztował obior 3 kandydatow w Jorkshire 336,000 f. szt.

Ponowione znowu zostały w naszych portach środki ostrożności względem cudzoziemcow.

W całey Anglii znaczą się roku tego nader obfite żniwa.

Admirał Hood powrocił z swego krążenia około wysp Azorskich do Falmutu.

Jenerał Baird powracaiąc niedawno z Irlandyi zatrzymany był w drodze od rabusia; aże nie miał zadney broni przy sobie, przymuszony zatem był oddać co miał pieniędzy, to iest przeszło 100 f. szt. w bankowych biletach. Rabuś podziękował mu bardzo grzecznie i odiechał.

Z Charlestowne donoszą pod 4 Maia co następuie:

"Angielska szalupa Driver, która znaydowała się w towarzystwie okrętu Leandra, który napastuiąc Amerykański okręt przed Nowymiorkiem, zabił Amerykańskiego mayt-

ki, i którey zakazany iest przystęp do Amerykańskich portow, zarzuciła ostatniego czwartku kotwice przed twierdzą Johnson. Dwoch urzędnikow Amerykańskich udało się nazaiutrz do rządcy, dla naradzenia się względem środkow do odparcia rzeczoney szalupy; lecz nie zastali go w domu. Kommendant tymczasem twierdzy napisał list do kapitana szalupy Driver wzywaiąc go, aby się oddalił, ponieważ tey szalupie zabroniony iest wyrokiem prezydenta pod d. 3 Maia 1806 przystęp do Amerykańskich portow, dodaiąc, iż przykroby mu było, gdyby z iego uporu miało przyyśdź do krwi rozlewu. Angielski Kapitan odpisał na to: że wyrok ten nie czyni w cale honoru prezydentow Amerykańskiemu, ale przeciwnie zdaie się tchnąć duchem Robespierra; że pochodzi z mniemaney obelgi Kapitana Whitbys okrętu Leander, do którey on w cale nie należał i zdaleka pod brzegami stał. Nadto wspomniony Kapitan Whitbys iest teraz, zapewne z zażalenia Ameryki, sądzony. Z tem wszystkiem iako poddany Angielski poważa za nadto ustawy swego kraiu i iest im posłusznym, ażeby miał z umysłu przeciwić się ustawom obcego kraiu, odpłynie zatem iak tylko iego sternik uzna za potrzebne.

Z Paryża d. 12. Czerwca.

J. C. K. Mość napisał z powodu opanowania Gdańska następuiący list do Arcybiskupow i biskupow Francuzkich:

"Po sławnym zwycieztwie pod Eylau, które ostatnią zakończyło kampaniią, oddalony przeszło 40 godzin drogi od Wisły nieprzyiaciel, nie mogł dać miastu Gdańskowi pomocy. Przedsięwzięliśmy więc zaraz, pomimo przykrey pory roku, oblężenie tey ważney twierdzy, która po otworzeniu przed 40 dniami podkopow znayduie się iuż w naszey mocy. Wszystko, co nieprzyiaciel na iey swobodzenie przedsiębrał, daremnem było i zwycięztwo stale naszem chorągwiom sprzyia. Niezmierne magazyny żywności i artyleryi znayduią się wraz z naybogatszym i nayhandlownieyszem na świecie miastem zaraz na początku teraźnieyszey kampanii w naszych ręku. Swietnego tego i śpiesznego powodzenia nie możemy przypisać, iak tylko szczególnieyszey opiece, którey nam Boska opatrzność tyle daie dotąd przykładow. Jest przeto naszą wolą, abyście po odebraniu ninieyszego listu, z mniącemi do tego zleceńie osobami, zwołali nasze ludy na uroczyste Bogu podziękowanie, i błaganie go aby nadal pobłogosławił naszemu orężowi i naszą oyczyznę przy szczęściu zachował. Niech go także nasze ludy błagaią, aby prześladuiący Swiętą naszą religią gabinet, który iest razem poprzysiężonym nieprzyiacielem naszego narodu, nie miał więcey wpływu do gabinetow stałego lądu, ale żeby trwały, godny nas i naszego ludu pokoy cieszył ludzkość, i postawił nas w stanie do wykonania wszystkich planow, któreśmy dla dobra religii i naszych ludow ułożyli. — Z resztą prosiemy Boga, aby was miał w Swiętey swoiey Opiece. Działo się w obozie naszym Cesarskim Kamieńcu d. 28 Maia 1807.

Podp. *Napoleon.*,,

D. 22 Maia Xżna Borghese, w towarzystwie Pani Brebent, swego Marszałka dworu, P. Monbreton, swego Lekarza, P. Peyre i t. d. do Aix przybyła.

Jenerał Klein przyiechał d. 7 Maia do Strazburga, zkąd ma się udać na kąpiele do Plombieres.

Poselstwo J. C. K. Mci do Senatu.

Senatorowie! Wyrokiem naszem pod d. 30 Marca 1806 ustanowiliśmy Xięstwa, dla wynadgrodzenia wielkich zasług cywilnych i woyskowych, które nam uczynione były i bydź mo-

gą, dla otoczenia naszego tronu nowemi pod porami i nadania naszey koronie nowey okazałości. Do nas należy zapewnić los i szczęście tych familiy, które z odstąpieniem własnego interessu poświęcaią się zupełnie naszey usłudze. Stałe honory i prawne, świetne i chwalebne szczęście, które zapewnic zamyślamy tym, którzy uczynili nam bądź cywilne, bądź woyskowe znakomite usługi, rożnic się bardzo będzie od nieprawnie nabytego, ukrywanego i sromotnie zbieranego maiątku tych, którzy w odbywaniu swych obowiązkow nie szukaią tylko własnego zysku, za miast poświęcenia się, dobru naszych ludow i naszey usłudze. Przekonanie dopełnienia swych obowiązkow i zależące od naszego szacunku szczęście,będzie zapewne dostateczną pobudką dla każdego walecznego Francuza do przywiązania go do zawodu chwały; ale że społeczny układ wyciąga, aby wysoką dostoynośc i maiątek otaczały powaga ij okazałość, chcemy zatem okryć niemi każdego z naszych poddanych, którego zdobią wielkie talenta, zasługi i charakter, te pierwsze dary człowieka. Ten, który nam w początkach naszego panowania naywięcey dopomagał, i który czyniąc nam w zawodzie woyskowym nayważnieysze zawsze przysługi, wsławił teraz swe imie pamiętnym oblęzżniem, przy którym okazał talenta i wielkie męztwo, zdaie nam się zasługiwać naywięcey na świetną dostoynośc. Chcąc przeto uwiecznić chwalebną epokę dla naszego oręża, mianowaliśmy naszego Kuzyna, Marszałka i Senatora Lefebvre patentem, który wam nasz Kuzyn Arcykanclerz ma zlecenie podać, Xciem Gdanska. Tytuł ten niechay nauczy iego potomkow o znakomitych zasługach ich oyca; niechay ich nauczy iak niegodnemi staną się iego, ieżeli kiedy przeniosą podłą spokoynośc i próżniackie życie w miastach nad niebezpieczeństwa i szlachetną kurzawę obozow, ieżeli kiedy zapomną o pierwszych uczuciach dla oyczyzny i dla naszey osoby. Zaden z nich nie powinien kończyć życia, bez przelania swey krwi za sławę piękney naszey Francyi; żaden z nich nie powinien w imieniu, które nosi, uważać przywileiu, ale tylko obowiązki względem naszych ludow i nas samych. Pod temi tylko warunkami doznawać będą zawsze naszey i naszych następcow opieki. Senatorowie! czuiemy szczególnieysze ukontentowanie, że pierwszy patent, który stosownie do naszey senatowey uchwały pod d. 14 Sierpnia 1806 wciągacie w wasze Xięgi, wynadgradza zasługi waszego Pretora. —— Działo się w naszym Cesarskim obozie Kamieńcu d. 28 Maia 1807.

Podp. *Napoleon.*

Oto iest wspomiony dopiero patent:

Napoleon, z Bożey łaski i przez konstytucye Rzpltey Cesarz Francuzow, pozdrowienie wszystkim teraz i na potem.

"Chcąc naszemu Kuzynowi, Marszałkowi i Senatorowi Lefebvre, dać dowod naszey przychylności za okazywane zawsze do nas przywiązanie i wiernośc, znakomite usługi, które nam w początkach naszego panowania i poźniey nie przestawał czynić, a które pomnożył ieszcze świetnem zaięciem miasta; chcąc nadto szczególnieyszym tytułem uwiecznić pamiątkę tego chwalebnego i pamiętnego zdarzenia, postanowiliśmy więc i stanowiemy niniey szem nadać mu tytuł *Xcia Gdańskiego*, w dobrach, leżących wewnątrz naszych kraiow. Jest zatem wolą naszą, aby Kuzyn nasz, Marszałek i Senator Lefebvre, posiadał rzeczone Xięstwo Gdańskie, one męzkim prawem i naturalnym swoim potomkow porządkiem pierworodzeństwa odkazał, którzy posia-

da ie będą z zupełną własnością pod obowiązkami, warunkami, prawami, tytułem i prerogatywami, iakie są konstytucyą państwa dla Xięstw przepisane; przyczem waruiemy sobie, iż w przypadku wygaśnienia iego męzkiego, prawego i naturalnego potomstwa, czego Boże uchoway, rzeczone Xięstwo zostanie do naszego rozrządzenia, z którym my lub nasi następcy postąpiemy iak naydogodniey będzie nam się zdawało dla dobra naszego ludu i interessu naszey korony. Nakazuiemy, aby niniejszy patent był udzielony senatowi i w iego Xięgi wciągniony. Daley nakazuiemy, aby iak skoro zupełne wyposażenie Xięstwa Gdańskiego z naszem zezwoleniem nastąpi, szczegółowy opis dóbr, z których składac się będzie, stosownie do danego rozkazu ministrowi sprawiedliwości, był wciągniony do Xiąg appelacyynego sądu, w którego okrągu głowne mieysce Xięstwa leży, i ażeby zapis był zrobiony w kancelaryi hypoteki, do którey należy, tak żeby własność tych dóbr stosownie do uchwały senatu pod d. 14 Sierpnia 1806 powszechnie była uznana i nikt nie mogł się niewiadomością wymawiać. — Działo się w Cesarskim naszem obozie w Kamieńcu d. 28 Maia 1807.

Podp. *Napoleon.*,,

Senat maiąc przez Arcykanclerza państwa przy krótkiey przemowie powyższe pisma sobie udzielone, postanowił podziękować J. C. K. Mci za tę nadaną Marszałkowi i Senatorowi Lefebvre dostoyność, a iemu powinszować.

J. C. K. Mość nakazał, aby dwor zawdział na 21 dni żałobę po zmarłey Cesarzowey Jmci Austryackiey.

Jenerał Dyrektor popisu i rewiiow posłał J. C. K. Mości rapport, w którym wymienił departamenta, z których w czasie ostatnich 3 miesięcy żaden lub mało popisowych uciekło, i J. C. K. Mość rokazał Ministrom wewnętrznemu i spraw duchownych pochwalic ie w osobach prefektow prezydentow, biskupow i plebanow. Te zaś departamenta, z których wiele uciekło popisowych, zostały z rozkazu J. C. K. Mci naganione; departament Rodanu liczy naywięcey zbiegow, bo w przeciągu 3 miesięcy uciekło 52 młodzieży.

Jenerał Thouvenot iest na mieyscu Jenerała Grouvelles, który do Francyi powraca, dowodzcą Szczecina mianowany.

Z Baltymore d. 21 *Kwietnia.*

Senat Murzyński zgromadził się d. 10 Marca stosownie do artykułu 68 nowey konstytucyi w Port-au-prince na *St.* Domingo i na mocy 105 i 108 artykułu obrał nowym prezydentem Jenerała Petiona, któremu zaraz oddał rządy nad całą wyspą.

Z Filadelfii d. 20. *Maia.*

Prezydent ziednoczonych stanow, P. Jefferson, posiada bardzo wiele zrobionych przez Indyanow popiersi. Są to postawy ludzkie naturalney wielkości aż do w pół pasa. Rysy twarzy dobrze są wyryte, osobliwie czerwonych ludzi (Amerykanow). Pomiędzy niemi znayduie się iedno, wybrażaiące starego człowieka dzikiego, którego zmarszczki na twarz, wielkie czynią wrażenie. Popiersia te wykopane były w Palmyre nad rzeką Tenesse. Nie wiadomo ieszcze z iakiey są materyi; iedni utrzymuią, iż są dłutem wyrobione z kamienia; drudzy, iż są ulane z massy w formach. Powierzchna ich bardzo iest twarda. Nie wiadomo także czyli są bożyszczami lub wyobrażaią tylko znakomitszych mężow narodu Indyyskiego. Jest to przedmiot do dochodzenia kto byli przodkie teraźnieyszych dzikich Indyanow, którzy tak pięknie umieli wyrabiać ludzkie postawy.

DODATEK

DO No. 53.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 5. Lipca 1807.

Z Hagi d. 16. *Czerwca.*

Słychać tu, że pierwszy oddział wyprawy Angielskiey wypłynął iuż na morze.

Król Jmć wyieżdzaiąc powierzył naywyższe zarządzanie lądową i morską siły Ministrowi woiennemu, Hrabiemu Hogendorp.

Od granic Tureckich d. 5. *Czerwca.*

Podług doniesień z St. Jean d'Acre, mieli Wehabici zupełnie zburzyć miasto Mekka. Idąca tam karawana, prowadzona przez baszę Damaszku z 6000 ludzi miała bydź zupełnie złupiona. Ludzi zostawiono przy życiu, ale większa ich część wymarła z głodu w powrocie. Dowodzca Wehabitow powiedział baszy, iż nie ma nadal potrzeby uczęszczać do miasta, którego iuż nie ma.

Z Kopenhagi d. 16. *Czerwca.*

P. Mello, professor matematyki w Koimbra w Portugalii, otrzymał od tuteyszego Kr. towarzystwa umieiętności wyznaczoną nadgrodę za rozwiązanie pytania względem teoryi i siły parallelogramu.

Od 12 t. m. dla przeciwnych wiatrow nie nadszedł tu żaden okręt z Pruskich portow, zatem nie mamy żadnych doniesień z placu woyny.

Łodź, która w Lipcu roku przeszłego wyszła była na połow ryb z zatoki Olaws z 4 ludzi, rozdartą została przez wieloryba. Trzech ludzi uratowało się z wielkim niebezpieczeństwem na inney łodzi, a czwartego zaraz wieloryb połknął.

Królewicz następca tronu oczekiwany iest d. 18 t. m. w Louisenlundzie, dla odwiedzenia bawiących tam Xiążąt.

Od granic Pomeranii d. 12 *Czerwca.*

Podług doniesień z Stralsundu pod d. 8 t. m. wyiechał ztamtąd J. K. Mość Szwedzki d. 4 do Greifswald, i udał się po południu do Szlatkowa, gdzie rozmawiał z Marszałkiem Brune. W orszaku Królewskim znaydowali się czyniący służbę Kapitan trabantow, Hrabia Piper, Jenerał adjutant, Baron Tawast, Naczelnik brygady, Pułkownik Baron Stael, Podpułkownik Baron Sparre, Major Windblad, Rotmistrz Toll, Kapitan Schneen i t. d. Przy Szlatkowie stał oddział regimentu leibhuzarow. Po wyieździe Marszałka Brune, który z Anklam do Szlatkowa przybył, i tamże odprowadzony był przez Adjutanta Podpułkownika Barona Boye, udał się J. K. Mość do Zythen i daley nad granice, dla zobaczenia poczynionych do obrony przygotowań. Podiechał aż do rogatek Anklamskich, gdzie osta-

tnia ſtraż Szwedzka ſtoi, potem wrocił ſię do Greifswald nazad, gdzie ucząca ſię młodzież miała szczęście oddać J. K. Mci wiersz Niemiecki przy pochodniach. Nazaiutrz poiechał J. K. Mość do Loitz i oglądał po drodze porobione polowe szańce. Po południu udał ſię na moſt nad rzeką Peene, dla obeyrzenia tamteyszego ſtaniu rzeczy, potem udał ſię daley do Meyenkrebs. Tu wyszedł także na moſt będący z drugiey ſtrony i był od ſtojących tam woysk Hollenderskich powitany. Po daniu im odpowiedzi, żoſtał moſt spuszczony, po którym przeszedł Król i udał ſię aż do oſtatniey rogatki Szwedzkiey, gdzie całą okolicę obeyrzał. J. K. Mość był wszędzie po miaſtach z naywiększą radością witany. Powrocił potem przez Grimm, i t. d. do Stralsundu.

Z Anspachu d. 5. Lipca.

Na d. 1 t. m. przybyła tu owdowiała Margrabina Anspachska, którą znamy od 15 łat pod imieniem Milady Crawen, wcale niespodziewanie z Anglii przez Hollandyą z niewielkim orszakiem. Chce, iak mowią, ukończyć interes spadku po zmarłym Margrabi, który ią iedyną dziedziczką całego swego maiątku teſtamentem uczynił.

Z Brunświku d. 16. Czerwca.

Onegday przybył tu Xżę Gdański Marszałek Lefebvre; ſtanął w domu zaiezdnym, otrzymał zaraz ſtraż z 40 ludzi, przyymował odwidziny od rządcy, intendenta i t. d. a dziś poiechał daley do Wisbaden.

Z Hamburga d. 12 Czerwca.

Głowna kwatera Marszałka Brune zawsze ieszcze ieſt w Szczecinie; korpus obserwacyyny codziennie ſię powiększa. Oblężenie Kolberga należy do iego dowodztwa.

Kawaler Meyners, który iedzie do Kopenhagi iako miniſter Króla Jmć Hollenderskiego, przybył do naszego miaſta.

Z Frankfortu d. 17. Czerwca.

W tych dniach przybyło tu ieszcze 200 karabinierow konnych i kilka oddziałow piechoty Francuzkiey. Załoga naszego miaſta wyruszyła onegday. Z Wesel donoszą, że ieszcze 10 do 12,000 ludzi z rożnych dywizyy ma przeciągnąć przez nasze miaſto.

Magazyny Francuzkie, które przed kilku mieſiącami przewiezione zoſtały z Magdeburga do Erfurtu, odwiezione tam są nazad.

Z Fiumy d. 14 Czerwca.

Gdy Cesarz Marokański wydał także wraz z innemi Barbarzyńskiemi mocarſtwami, woynę Anglikom i Roſſyanom, przez co żegluga po środziemnem morzu ſtała ſię nader niebezpieczną, przeto podług liſtow z Genui wysłana bydź ma z Gibraltaru z Angielskich i Roſſyyskich liniowych okrętow, fregat i innych zbroynych ſtatkow złożona eskadra na krążenie pod Barbarzyńskiemi brzegami, dla wychwytania Barbarzyńskich okrętow i zasłaniania Angielskich i Roſſyyskich okrętów na środziemnem morzu do pewney wysokości. Z Malty wypłynie także w tym celu eskadra.

Chleba, Mąki i Mięsa Taxy.

Na czas od 1 do 15 Lipca 1807.
Dla Miaſta Krakowa i iego Przedmieściow.

Chleb.	*Waga.* Funt — Łot.
Bułki z piękney pszeniczney mąki za 1 kr.	— — 8.
Zytny chleb z naypięknieyszey mąki niemieckiego pieczywa za 3 kr.	— — 28.
za 6 kr.	1 — 24.
Zytny chleb z czyſtey mąki bez dodania ięczmienney mąki za 3 kr.	— — 30.
za 6 kr.	1 — 28.
Przerabiany chleb za 3 kr. . .	1 — 14.
za 6 kr.	2 — 28.
Mąka i Kasza.	Ryn. — kr.
Nayprzednieyszey mąki pszenney miarka od 8 kwart: po . .	— — 42.

Mąka na bułki po . . . . . . — — 32.	
Pośledniа mąka po . . . . . . — — 16.	
Zytna mąka z nayprzednieyszego gatunku po . . . . — — 29.	
Jaglana kasza po . . . . . . — — —	
Tatarczana kasza po . . . . . . — — —	
Jęczmienna kasza . . . . . . — — —	
Częstochowska kasza . . . . — — —	

Mięso.	
Wołowego mięsa funt po . . — —	8.
Cielęcego mięsa funt po . . . — —	10.
Wieprzowego mięsa funt . . — —	10.
Słoniny . . . . — —	—
Baraniny . . . . — —	8.
Jagnięcego mięsa . . . . — —	—

DONIESIENIA.

Na dniu 10 Lipca b. r. będzie się w kancellaryi mieyskiey Małogoszcza z rana o 9 godzinie publiczna licytacya mieyskiey propinacyi odprawiać, która za wywołuiącą cenę 222 ryń. 30 kr. na rok ieden to iest od 1 Listopada 1807, aż do ostatniego Października 1808 w arędę puszczona.

2) Mieyska szynkownia na 3 lata, to iest od 1 Listopada 1807 do ostatniego Października 1810 za wywołaiącą cenę rocznie 24 ryń. a zatem na trzy lata za 72 ryń. przez publiczną licytacyą więcey ofiaruiącemu w arędę puszczona. Która to licytacya z tem dodatkiem obwieszcza się, iż licytanci tylko za połczeniem gotowego 10 procentowego Vadium do licytacyi przypuszczonemi będą. W Kielcach d. 29 Maie 1807

Pflichtentreu.

Pewny obywatel, mieszkaiący o mil cztery od Rzeszowa, ma honor donieść Jchmość PP. edukacyą dzieci trudnia się chcącym: iż potrzebuie do dzieci swoich od sześciu do ośmiu lat maiących, nauczyciela, któryby do czystych obyczaiow i moralności, łącząc charakter otwarty, serce dobre i duszę szlachetną, w takim oraz stopniu posiadał ięzyki Polski, Łaciński, Niemiecki i Francuzki, tudzież wiadomość Historyi i Geografii, ażeby powierzye się onemuz maiące dzieci, mógł uczyć podług systematu z reguł czyli prawideł. Tak usposobionemu nauczycielowi, troskliwy o dobre dzieci swoich wychowanie oyciec, ofiaruiąc naprzod swoią przyiaźń, poważanie i wdzięczność, ma zarazem honor ofiarować rocznie w nadgrodę fatygi, ryń. 500, kawę, stół, stancyą, usługę, konia lub powoz do spaceru, koszt podroży i wszelkie inne wygody i grzeczność. Zyczyłby zaś sobie, ażeby chcąca tąż edukacyą trudnić się osoba, mogła weyść w sześcioletnią dawania edukacyi tey ugodę, po których ukończonych, przyrzeka tenże obywatel, nietylko odesłać ią własnym kosztem do Krakowa lub do Lwowa, ale nadto ieszcze zawdzięczaiąc sześcioletnią prace, obowiazuie się wypłacić na odieździe teyże osobie ryń. 1500. Któryby tedy z Jchmość PP. wychowaniem dzieci trudniących się, chciał pomienionemu obywatelowi wyświadczyć te przyiaźń, takowy zgłosić się raczy przez pocztę do Jmc Pana Oberlendza Poczmistrza w Rzeszowie, od którego dostateczną informacyą i pieniądze na podroż przesłane sobie mieć będzie.

NB. Osoba do trudnienia się tą edukacyą zapraszana, ma bydź bezżenna.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wzywaią tym Edyktem Panią Onufryą z Borzęckich Hadziewiczową, którey mieysce mieszkania nie iest wiadome: ażeby względem obięcia dziedzictwa po ś. p. Józefie Borzęckim Oycu iey, który dnia 12 Sierpnia 1799 roku bez testamentu umarł, pozostałego deklaracyą podała; gdyż inaczey dziedzictwo iey tyczące się stosownie do §. 624 ustawy cywilney części IIgiey depoty w zarządzeniu sądowem zostawać będzie, aż ona za zmarłą będzie mogła bydź ogłoszona.

W Krakowie dnia 3 Czerwca 1807.

Jozef de Nikorowicz.

Vlach.

Marx.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowsk: Gallicyi Zachodniey.

Ascher.

Dnia 17go p. m. Lipca, odprawiać się będzie w C. K. Cyrkularnym urzędzie licytacya arendy Plebanii Słomnickiey wraz z Prebendą Różańcową złączoney, do którey gruntu blisko do 80 korcy wysiewu, oprocz innych rożnych inwentarskich nieoznaczaiących dochodow, należą na ieden rok, a to od 1go Septembris 1807 aż do tegoż dnia wypuszczone zostaną i przytym do fiskalney ceny inwentarski roczny czysty dochod 502 zł. ryń. 51⅝ kr. przyięty zostanie.

Licytanci maią tedy na wspomnionym dniu o godzinie 9 z rana w tuteyszey cyrkularney kancellaryi zgłosić, i 10 procentowem wadium 51 zł. ryń. zaopatrzyć się, gdzie tymże oraz inne do tey arendy należące punkta przeczytane zostaną.

Z C. K. Urzędu Cyrkularnego w Krakowie d. 27 Junii 1807.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Walentemu Przyborowskiemu nieprzytomnemu i którego mieysce mieszkania nie iest wiadome: że Józef i Katarzyna Jündrak małżonkowie u Sądow tych — o kondykcyą summy 400 zł. ryń. u Kosteckich małżonkow będącey, na którą Sądy tuteysze dziś zezwoliły; tudzież o zapłacenie summy 207 zł. ryń. 32 kr. — żałobę na niego podali, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosili. —— Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Walentemu Przyborowskiemu Adwokata tuteyszego Lewickiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym procesս ten, stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 10 Września r. b. sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Marx.
Kannamiller.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyskich.
W Krakowie d. 9 Czerwca 1807.
Pauminger.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa, na żądanie Magistratu Lwowskiego ninieyszym do publiczney podaie się wiadomości: iż propinacya mieyska Lwowska i czopowe skarbowe od wodki, miodu, Piwa i wina, na rok militarny 1808 to iest od 1 Listop: 1807 do ostatniego Paźdz: 1808 na dniu 8 Lipca r. b. o godzinie 9 przed południem na tamteyszym ratuszu we Lwowie w kancellaryi politycznego Senatu przez publiczną licytacyą, więcey daiącemu w argowną dzierżawę puszczone będą, do którey licytacyi także i żydzi przypuszczonemi bydz maią:

Cena fiskalna do tego, następuiąca iest wyznaczona:

a. Na Propinacyą mieyską od wodki i miodu .	43,526	ryń.
b. detto detto od piwa . . .	33,050	—
c. Na czopowe skarbowe od wodki . . .	66,128	—
d. detto detto od miodu . . .	14,089	—
e. detto detto od piwa . . .	36,005	—
f. Na propinacyą mieyską od wina . . .	6,400	—

Licytanci przeto maią się na wyznaczonym dniu i godzinie w spomnioney kancellaryi na tamteyszym ratuszu znaydować i nastepuiącym Vadium zaopatrzyć.

Ad *a.*	ryńskich	4400.	Ad *d.*	ryńskich	1500.
— *b.*	——	3400.	— *e.*	——	3700.
— *c.*	——	6700.	— *f.*	——	1000.

W Krakowie dnia 12g Czerwca 1807.

(*Przy dzisieyszey gazecie znayduie się 2gi Dodatek.*)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 53

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 5. Lipca 1807

DONIESIENIA.

Magiſtrat Miaſta C. K. Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszyſtkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie Anny Jakubowskiey wierzycielki prawem przekonywaiącey licytacya kamienicy z sklepem i gruntem w mieście Włodawie sytuowaney, a prawem przekonanego niegdy Żyda Wolfa Berkowicza własney, podług dzieła detaxacyi przez każdego w szczególności lub w czaſie licytacyi przeyrzec ſię mogącego do zł. ryń 1686 kr. 15 sądownie oszacowaney w dniu 2 Lipca 1807 roku o godzinie 9 z rana w mieyscu magiſtratu Włodawskiego przedſięwzięta będzie, gdzie więcey ofiaruiący ſtosownie do uſtawy sądowey §. 436, długi na tey kamienicy z przyległościami zabespieczone w szacunku ceny ofiarowaney przyiąc na ſiebie obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem ſię długu zapłacenia przyiąc wzbraniali ſię; dla tego wszyscy na pomienioney kamienicy z przyległościami hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797, ninieyszym Edyktem wzywaią ſię, gdyż przeciwnie którzyby na pomienionym terminie nie ſtanęli, ani przeciwko kupuiącemu albo tę kamienicę z przyległościami przeymuiącemu, ani do tey kamienicy z przyległościami żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedaży, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać maią.
Dan w Lublinie dnia 26 Maia 1807 roku.

F. Poll.
Lewandowski.
Krępski.

Z Rady Magiſtratu C. K. wolnego Miaſta Lublina.
Swiderski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey upominaią Edyktem ninieyszym Panią Benignę z Drozdowskich Skwarczyńską, iako nieprzytomną i którey mieysce mieszkania ieſt nie wiadome: ażeby deklaracyą względem obięcia lub zrzeczenia ſię dziedzictwa po zmarłey Tekli Drozdowski na nią spadłego w przeciągu roku iednego i niedziel sześciu podała, bo inaczey podług §. 624 i naſtępuiących części IIgiey uſtawy cywilney za zrzekaiącą ſię prawa sukceſſyi ogłoszoną zoſtanie. W Krakowie dnia 25 Maia 1807.

Jozef de Nikorowicz.
F. Pohlberg.
Kannamiller.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.
Elsner.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wszyſtkim i każdemu, komu na tym zależy Edyktem ninieyszym wiadomo czynią: że Adwokat Litwiński od obowiązku kuratora aktow po zmarłym Bronickim pozoſtałych ieſt uwolniony, a na iego mieysce Adwokat

Ekielski ustanowionym został, do którego strony końcem odebrania papierow swoich udawać się maią. W Krakowie d. 10 Czerwca 1807.

Jozef de Nikorowicz.
F. Pohlberg.
M. Kannamiller.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
Elsner.

Magistrat C. K. Miasta Lublina, ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie Pana Bartłomieia Biesiadowskiego prawem przekony waiącego licytacya kamienicy zdezelowaney tu w Lublinie pod Nrem 81 stoiącey a prawem przekonanego Grzegorza Ziembowicza własney, podług dzieła detaxacyi przez każdego w szczególności lub w czasie licytacyi przeyrzec się mogącego do zł. ryń. 2537 kr. 37½ sądownie oszacowaney w dniu 7tym, 31 Lipca i 20 Sierpnia 1807 roku o godzinie 10 z rana w mieyscu magistratu tuteyszego z tym dodatkiem naznaczona iest, iż ieżeli nikt na 1szym i 2gim terminie szacunku ceny nie ofiarował taż na 3cim licytacyi terminie niżey szacunku sprzedana będzie, gdzie więcey ofiaruiący, stosownie do ustawy sądowey §. 436. długi na tey kamienicy zabezpieczone w szacunku ceny ofiarowaney przyiąć na siebie obowiązany n będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długu zapłacenia wzbraniali się; dla tego wszyscy na pomienioney kamienicy zdezelowaney hypotekowani wierzyciele, na tenże termin, ażeby, szczególnego nieoczekiwali, przypozwu podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 roku niniéyszy Edyktem wzywaią się, gdyż przeciwnie, ktorzyby na pomienionym terminie niestaneli, ani przeciwko kupuiącemu, albo tę kamienicę przeymuiącemu ani do tey kamienicy żadnego prawa miec nie będą, lecz swoiey należytości z przedaży, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać maią.

Dan w Lublinie dnia 29 Maia 1807.

J. Poll.
J. Lewandowski.
Krępski.

Z Rady Magistratu K. Miasta Wolnego Lublina.
Swiderski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wzywaią tym Edyktem Panią Annę z Malickich Wodzyńską i Fortunatę Malicką, których mieysce mieszkania C. K. Sądom tym nie iest wiadome, z którey przyczyny im na dniu dzisieyszym zastępca w osobie Adwokata Ekielskiego iest ustanowiony: ażeby względem obięcia dziedzictwa po ś. p. Janie Czapskim pozostałego w terminie prawem przepisanym deklaracyą podały; gdyż inaczey porcya dziedziczna ich się tycząca dopoty w Sądzie zachowana zostanie, aż one za zmarłe będą mogły bydź ogłoszonemi. W Krakowie d. 19 Maia 1807.

Jozef de Nikorowicz.
Beck.
Scherauz.

Z Rady Ces. Król. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey
Pauminger.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wzywaią tym Edyktem Pana Mikołaia Zygmuntowskiego nieprzytomnego i o którego mieyscu mieszkania nie ma wiadomości, iako sukcessora ś. p. Xiędza Karola Drązewskiego: ażeby się w przeciągu roku i niedziel 6 zgłosił, iako dziedzic wylegitymował i deklaracyą względem obięcia dziedzictwa bez lub z dobrodzieystwem prawa i inwentarza tym pewniey podał; gdyż inaczey iego porcya dziedzictwa tego dopoty sądownie zarządzana będzie, aż on za zmarłego będzie mógł bydź ogłoszony.

Nieprzytomny oraz Woyciech Woycicki i żona iego, iako testamentem Xiędza Bernarda Kamińskiego ustanowiony dziedzic upomina się, ażeby praw swoich do dziedzictwa tego

dopilnował, uwiadomia się także, że mu za zastępcę Adwokata Bełdowskiego ustanowiono, i że deklaracyą względem obięcia dziedzictwa bez lub z dobrodzieystwem prawa i inwentarza w przeciągu roku i niedziel 6 ma podać; gdyż inaczey za zrzekaiącego się tego prawa będzie uważany.

Nakoniec Józef Chodakowski i Elźbita Krolikowska nieprzytomni, i o których mieyscu mieszkania nie ma wiadomości, Legataryusze ś. p. Agneszki z Kwiatkowskich Chodakowski upominaią się: ażeby się do odebrania Legatu w przeciągu roku i niedziel 6 zgłosili, uwiadomiaią się oraz, że im Adwokata Kłossowskiego zastępcą ustanowiono.

W Krakowie dnia 10 Lutego 1807.

Jozef de Nikorowicz.
Kannemiller.
Scherauz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
Pauminger.

Z strony Magistratu C. K. Miasta Lublina oznaymuie się tym Edyktem PP. WincentemuÆnieckiemu, Dominikowi Bonieckiemu kuratorowi Karola Bonieckiego i Piotrowi Zbrozkowi, iż JW. Seweryn Rzewuski jako opiekun imieniem Alexandry Rozalii z Xiążąt Lubomirskich Rzewuskiey przeciwko nim i ko współpozwanym z Panem Sylwestrem Stoińskim, Felixem Stoińskim, Antonim Nieprzeckim, Sebestyanem Nieprzeckim, Filipem Obniskim, Wacławem Bonieckim i Magdaleną z Bonieckich Storochową, Ludwiką z Bonieckich Szklińską względem przyznania własności pałacu w Lublinie sytuowanego teraz przez Sylwestra Stoińskiego posiadanego wraz z kalkulacyą z prowentow pobieranych do tuteyszego Magistratu żałobę podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się. —— Gdy zaś Magistrat nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, i patrona tuteyszego P. Madana z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten podług ordynacyi Sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w dniach 90 lub sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego tuteyszemu magistratowi wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winnemi.

Dan w Lublinie dnia 12 Maia 1807.

F. Poll.
Jac Lewandowski.
F. Krępski. *Z Rady Magistratu C. K. Miasta Wolnego Lublina.*
Swiderski.

Na dniu 6 Lipca b. r. przed południem o 9 godzinie, będzie mieyska propinacya Pierzchnicka w kancellaryi magistratualney przez publiczną licytacyą na rok ieden, to iest od 1 Listopada 1807 aż do ostatniego Października 1808 za wywołaiącą cenę 470 ryń. więcey daiącemu w dzierżawę puszczona, która to licytacya z tym dokładem publikuie się, iż do tey licytacyi tylko ci przypuszczonemi zostaną licytanci, którzy 10 procentowe Vadium złożą.

W Kielcach dnia 29 Maja 1807. *Pflichtentreü.*

Podaie się do wiadomości, że propinacya Przedborza, w kancellaryi magistratualney Przedborskiey d. 6 Lipca b. r. na rok 1, to iest od 1 Listopada b. r. aż do ostatniego Października 1808 za wywołuiącą summę 456 ryń. przez licytacyą publiczną w dzierżawę puszczona będzie. O czym wszystkich z tym dodatkiem uwiadomia się, że żaden bez złożenia 10 procentowego Vadium, do licytowania przypuszczony nie będzie. W Kielcach dnia 29 Maja 1807.. *Pflichtentreü.*

Na dniu 7 Lipca b. r. o godzinie 9 rano w kancellaryi mieyskiey Radoszycach, następuiące mieyskie dochody iako to:

1) Propinacya za wywołuiącą cenę 411 ryń. na rok ieden od 1 Listopada b. r. do ostatniego Października 1808.

2) Targowe, Pretium fisci 46 ryń. 30 kr. zaś na lat trzy, 139 ryń. 30 kr. to iest od 1. Listopada b. r. do ostatniego Października 1810.

3) Konsumo wina za cenę wywołuiącą 23 ryń. 18 kr. na trzy zaś lat 69 ryń. 54 kr. to iest od 1 Listopada b. r. do ostatniego Października 1810.

4) Komornice za wywołuiącą summę 45 ryń. 40 kr. zaś na lat trzy 137 ryń. a to od 1 Listopada b. r. do ostatniego Października 1810 przez publiczną licytacyą w dzierżawę puszczone będą, która to licytacya z tym dodatkiem obwieszcza się, że żaden, nie złożywszy pierwey 10 procentowego Vadium, do licytacyi przypuszczonym nie będzie. W Kielcach d. 29 Maia 1807. *Pflichtentreü.*

Uwiadomia się, iż na dniu 8 Lipca b. r. w Magistratuey tuteyszey Kieleckiey kancellaryi następuiące dochody, iako to:

1) Mieyska propinacya na rok ieden za wywołuiącą cenę 2116 ryń. od 1 Listopada b. r. do ostatniego Października 1808.

2) Targowe mieyscowe i mostowe, za wywołuiącą summę 185 ryń. na trzy zaś lata 555 ryń. od 1 Listopada b. r. do ostatniego Października 1810.

3) Konsumo wina za wywołuiącą cenę rocznie 165 ryń, na trzy zaś lata 495 ryń. od 1 Listopada b. r. do ostatniego Października 1810 przez publiczną licytacyą w dzierżawę puszczone będą. O czym wszystkim ninieysze uwiadomienie z tym dodatkiem czyni się, iż żaden bez złożenia pierwey 10 procentowego Vadium przypuszczony do licytowania nie będzie. W Kielcach d. 29 Maia 1807. *Pflichtentreu.*

Uwiadomienie z C. K. Urzędu Cyrkularnego Krakowskiego.

Dnia 30 b. m. Czerwca kamienica do Krakowskiey Arcykonfraternii należąca na Swieckiey ulicy w Krakowie pod. Nrm. 355 znayduiąca się, w tuteyszym urzędzie Cyrkularnym przez licytacyą sprzedaną będzie, którey pretium fisci iest 2428 ryń. 30 kr. — Maiący chęć licytowania zechcą się na wyżey wspomnionym dniu z rana o godzinie 9 stawic w kancellaryi Cyrkularney, gdzie uwiadomią się o kondycyach tey licyi i zaopatrzeni bydź powinni 10 procentowym Vadium w kwocie 242 ryń. 51 kr. które przed licytacyą w gotowiźnie złożą.

W Krakowie dnia 26 Czerwca 1807.

Per Cæsareo Regium Forum Nobilium Tarnoviense minorennis Carolus Baro a Larisch defuncti olim die 19 Novembris 1803 Caroli Baronis a Larisch, bonorum Oliek cum attinentiis, tum bonorum Miko & Wola Duchacka in Galiciæ Orientali Domini Proprietari filius, qui se versus finem anni elapsi 1806 ad oras exteras transtulit medio præsentis publici Edicti vi Decreti aulici dato 25 Februarii a. c. emanati, & conformitet rigori per Sacratissimam Cæsario Regiam Majestatem ita sancito, hisce adcitatur, quatenus intra terminum peremtorium cum ultima Decembris a. c. 1807 eo certius ad oras has Cæs. Reg. Galiciæ Orientalis itterum redeat, ac secus justuram totius suæ fortunæ ex successione post patrem in se devolvenda experiretur.

Joannes Comes Stadnicki.
J. Roesler.
Weslar.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Tarnoviensis die 21 Aprilis 1807.
Haluszczyński.